

Etaty wypychają śmieciowe umowy

26 lutego 2017

Badanie aktywności ekonomicznej ludzi wskazuje, że w Polsce pojawia się coraz więcej ofert pracy na etacie, co oznacza wypychanie z rynku pracy umów na śmieciowym zatrudnieniu. Powodem jest dobra koniunktura gospodarcza, ale przede wszystkim zmiany w przepisach prawnych.

Dziennik „Puls Biznesu” pisze, że z badania aktywności ekonomicznej ludzi (BAEL) wynika, iż liczba bezrobotnych w Polsce spadła już poniżej miliona osób, czyli tym samym stopa bezrobocia spadła do 5,5 proc. Jednocześnie w ciągu roku czas poszukiwania nowej pracy skrócił się z 11,8 do 10,7 miesiąca. Poza danymi ilościowymi ważne są jednak również te jakościowe, zaś wynika z nich, że pojawia się coraz mniej ofert śmieciowego zatrudnienia.

Wspomniane badanie wskazuje bowiem, że w pierwszych trzech kwartałach 2016 r. liczba osób zatrudnionych na czas nieokreślony wzrosła o 223 tys., a więc o 2,4 proc. w ujęciu rocznym. W analogicznym czasie liczba osób zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych i innych niestabilnych formach zatrudnienia spadła o 3,2 proc. czyli ogółem o 114 tys., co jest największym spadkiem w historii.

Pojawienie się opisywanego wyżej trendu przewidywał już Narodowy Bank Polski, ale największą zasługę w tym względzie mają zmiany w prawie, które przewidują, iż pracodawca musi odprowadzać składki od umowy zlecenie. Dlatego też duża część podobnych umów przestała być konkurencyjna, co spowodowało przekształcanie przez pracodawców umów cywilnoprawnych na pełne etaty.

Ponadto niezmiernie ważna jest ogólna dobra koniunktura gospodarcza, a także przeobrażanie się rynku pracy w Polsce w

rynek pracownika, który coraz częściej może dyktować swoje warunki zatrudnienia.

Na podstawie: PB.pl

Źródło: Autonom.pl